



## krótko

### Koncert

**RADOM.** 26 maja o 19.00 kościele pw. Chrystusa Nauczyciela (ul. Chałubińskiego 15) odbędzie się koncert inaugurujący IV Radomskie Wieczory Organowe. Wystąpią Ewa Żołyniak – skrzypce i Jakub Kwintal – organy. Szczegółowe informacje na [www.organy.radom.pl](http://www.organy.radom.pl) oraz na facebooku [www.facebook.organy.radom.pl](http://www.facebook.organy.radom.pl).

### Cegiełki dla oazy

**DIECEZJA.** Fundacja Ruchu Światło-Życie przygotowała cegiełki o nominale 2, 5 i 10 zł, które 30 maja będą rozprowadzane przed kościołami naszej diecezji. Zebrane pieniądze będą przeznaczone na dofinansowanie dziecięcych, młodzieżowych i rodzinnych turnusów oraz na przygotowanie ośrodków do rekolekcji wakacyjnych.

### Festyn rodzinny

**RADOM.** 30 maja o 12.00 na boisku Szkoły Podstawowej nr 3 (os. Michałów) rozpocznie się Charytatywny Festyn Rodzinny „Podzielmy się uśmiechem” z wieloma atrakcjami dla dzieci. Specjalnymi gośćmi będą Hirek Wrona i Conrado Moreno. Wystąpi Oddział Zamknięty. Będą pokazy psów policyjnych, straży pożarnej i celnej. Dochód z loterii fantowej zostanie przeznaczony na pomoc szesnastoletniej Sylwii Kamińskiej, która od urodzenia nie widzi i nie mówi. Niedawno zmarła jej mama. Sylwia ma ośmioro rodzeństwa.

## Diecezjalne Spotkanie Młodzieży – Radom 2010

# Radość bycia razem



Pod wodzą wodzirejów z grupy Impress młodzi bawili się wyśmienicie. Galeria zdjęć z dnia młodzieży na [www.młodziramom.pl](http://www.młodziramom.pl)

Te spotkania dają mi poczucie wspólnoty z innymi, a chwile refleksji i modlitwy pozwalają szukać odpowiedzi na pytanie, **dokąd mam iść, jaką drogę wybrać** – mówi tegoroczny maturzysta Paweł Mazur.

**P**aweł wraz z blisko tysiącem młodych z pięćdziesięciu parafii uczestniczył w Diecezjalnym Spotkaniu Młodzieży. Tym razem gościny udzieliło radomskie Wyższe Seminarium Duchowne.

Nad całością przygotowań czuwali diecezjalni duszpasterze mło-

dzieży ks. Marek Adamczyk i ks. Piotr Zamaria. Wsparło ich szerokie grono wolontariuszy z diecezjalnych ruchów i stowarzyszeń oraz harcerze. Dwie z tego grona to Agnieszki – Fedorowicz i Salamucha. – Jesteśmy młode i czujemy się młode – mówią, a trzeba tu dodać, że pierwsza jest doktorantką na UMCS, a druga ma doktorat i pracuje na Wydziale Filozofii KUL-u. Uśmiechają się, gdy mówię, że mają już pewne doświadczenie młodości. – Chcę młodym dać taką energię, jaką mam, i dzielić się z nimi moimi pozytywnymi emocjami – mówi Agnieszka Fedorowicz. – Na takich spotkaniach jak to młodzi mogą znaleźć odpowiedź na fundamentalne pytania i pomoc w decydujących wyborach – dodaje Agnieszka Salamucha.

Program spotkania był niezwykle różnorodny. Na seminaryjnym

stadionie rozegrano turniej piłkarski dedykowany ministrantom, którzy zginęli w tragicznym wypadku samochodowym. W jednej z auli odbyła się debata filozoficzna z udziałem ks. Andrzeja Jędrzejewskiego i ks. Pawła Gogacza. Ks. Bartłomiej Wink poprowadził warsztaty muzyczne. Na scenie zbudowanej na placu seminaryjnym wystąpiła grupa ewangelizacyjna, a obok tego miejsca swe stoiska rozłożyły grupy i stowarzyszenia działające w diecezji. Można było włączyć się w malowanie chrześcijańskich graffiti. Rozstrzygnięto konkurs literacki związany tematycznie z Rokiem Kapłańskim. Centralnym punktem dnia była Msza św., której przewodniczył bp Henryk Tomasik. Całość zakończyła adoracja i Apel Jasnogórski.

**Ks. Zbigniew Niemirski**

## Srebrny jubileusz



Po Mszy św. bp Adam Odzimek przyjmował życzenia od rodziny i przyjaciół

**RADOM.** W seminarystyce kaplicy bp Adam Odzimek przewodniczył Mszy św. sprawowanej z okazji 25. rocznicy święceń biskupich. Centralne uroczystości miały miejsce w czasie Mszy Krzyżma w Wielki Czwartek. Seminarystyka Eucharystia sprawowana była

12 maja, w sam dzień rocznicy sakry. Z jubilatami celebrowali ją biskupi Henryk Tomasiak i Stefan Siczek oraz grono kapłanów pracujących w seminarium i w kurii. Razem z alumnami i siostrami zakonnymi uczestniczyła w niej najbliższa rodzina ks. biskupa oraz przyjaciele. **zn**

## Pogrzeb rycerki Renaty

**ZWOLEŃ.** 6 maja w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. Renaty Kupis (na zdjęciu), Sekretarza Narodowego Stowarzyszenia Rycerstwa Niepokalanej w Polsce. Miała 43 lata. Z Rycerstwem Niepokalanej związana była ponad 23 lata. Mszy św. żałobnej przewodniczył bp Stefan Siczek wraz z przyjaciółmi z Niepokalanowa i z całego



ARCHIWUM GN

kraju franciszkanami. Homilię wygłosił o. Stanisław Piętka, gwardian Niepokalanowa. – Uroczystość rozstania uświadomiam nam dobitnie, jak wielki dar otrzymaliśmy od Boga. Tym darem była właśnie ona – rycerka Renata. Należy podkreślić, że niezwykle istotnym rysem jej duchowości była miłość do Chrystusa eucharystycznego – powiedział. **mk**

## W rocznicę tragedii

**OPOCZNO.** W trzydziestej dni po katastrofie prezydenckiego samolotu pod Smoleńskiem, w której zginęło 96 osób, w kolegiacie pw. św. Bartłomieja odprawiona została Msza św. w intencji prezydentów Lecha Kaczyńskiego i Ryszarda Kaczorowskiego oraz wszystkich ofiar katastrofy. Modlono się również o beatyfikację ojców zjednoczonej Europy Roberta Schumana i Alcide De Gasperiego. **mm**

## Na ratunek zabytkom

**KOŃSKIE.** Wsparcie finansowe na ratowanie zabytkowych obiektów otrzymały parafie św. Anny (prace konserwatorskie nad XVIII-wieczną polichromią) w Końskich oraz w Kazanowie Nowym. – Samorząd terytorialny ma kompetencje w zakresie wspierania prac przy konserwacji, odbudowie czy przebudowie zabytków. Ziemia konecka nie ma takich zabytków zbyt dużo, a te, które są, są z naszego punktu widzenia bardzo cenne. Dlatego, kiedy okazały się, że dwa z nich są poddawane teraz pracom

## O służbie zdrowia

**CHLEWISKA.** W kompleksie pałacowo-parkowym Manor House odbył się Konwent Powiatów Województwa Mazowieckiego. Jego tematem była „Przyszłość funkcjonowania i finansowania placówek służby zdrowia, których organem założycielskim są jednostki samorządowe”. Rolę gospodarza pełnił starosta szydłowiecki Włodzimierz Górlicki. Przedmiotem dyskusji były m.in. finansowanie służby zdrowia oraz współpraca z Narodowym Funduszem Zdrowia i Ministerstwem Zdrowia. Wojewoda mazowiecki Jacek Kozłowski mówił o ratownictwie medycznym i transplantologii. W województwie mazowieckim jest najmniejszy wskaźnik transplantacji, dlatego planowany jest szereg działań, by



Starostowie w drugim dniu konwentu w Szydłowcu

te sytuację zmienić. Zaplanowane są spotkania z dyrektorami szpitali, przygotowany jest też program edukacyjny dla uczniów. **md**

## Wodą malowane



KRYSZYNA PIOTROWSKA

W Radomiu była to już druga indywidualna wystawa Małgorzaty Wólczyńskiej

**RADOM.** W Resursie Obywatelskiej można było podziwiać urokliwe prace – akwarele Małgorzaty Wólczyńskiej. Artystka urodziła się w Jedlni-Letnisku, w Radomiu ukończyła Studium Geodezyjne. Osiemnaście lat temu zamieszkała w Rzymie i tam, trochę przypadkiem, rozpoczęła się jej przygoda

ze sztuką. Pobierała lekcje u znanych włoskich plastyków. Obecnie uczęszcza na warsztaty pod kierunkiem akwarelisty Nicolò Caito, gdyż ten rodzaj sztuki upodobała sobie najbardziej. Swoje prace prezentowała już w rzymskich galeriach. Jej ulubionym motywem malarskim są kwiaty i pejzaże. **kp**



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

W Kazanowie wsparcie otrzyma renowacja kompleksu klasztornego

konserwatorskim, a koszty przekraczają możliwości wspólnot, zdecydowałem przedłożyć program wsparcia tych zamierzeń – informuje burmistrz Krzysztof Obratański. **pt**

Informacje z terenu całej diecezji radomskiej:  
[www.diecezja.radom.pl](http://www.diecezja.radom.pl)

**AVE** GOŚĆ RADOMSKI

radom@goscniedzielny.pl

ADRES REDAKCJI: 26-610 Radom,  
ul. Prusa 6  
TELEFON (48) 36 32 479  
REDAGUJĄ: ks. Zbigniew Niemirski  
– dyrektor oddziału,  
Marta Deka, Krystyna Piotrowska



Międzynarodowy Dzień Godności Osób z Niepełnosprawnością Inteligektualną

## Świętowali w Eremie

Na co dzień przyjeżdżają tu osoby, które szukają wyciszenia i bliskości Boga. Jednak tym razem to **ciche i malownicze miejsce tętniło radością.**



ROMAN KONOPKA

Godowie zorganizował spotkanie z okazji obchodów Międzynarodowego Dnia Godności Osób z Niepełnosprawnością Inteligektualną. Rozpoczęła je Msza św., której przewodniczył kustosz sanktuarium i przyjaciel osób niepełnosprawnych ks. inf. Czesław Wala.

Po Eucharystii podopieczni warsztatu wystawili „Brzydkie kaczątko”. Przygotowały je Agnieszka Pawelec i Iwona Lipiec w pracowni muzyczno-teatralnej. Za swój występ aktorzy otrzymali gromkie brawa. W czasie świętowania nie zabrakło wspólnego posiłku i zabawy przy muzyce. Na koniec zaśpiewano Litanię Loretańską.

mm

Podopieczni warsztatu terapii zajęciowej zaprezentowali swoje umiejętności aktorskie w przedstawieniu „Brzydkie kaczątko”

## Noc Muzeów

## Szkoda, że tylko jedna

Herbaty nie słodzi się w filiżance. Trzymany w ustach kawałek cukru da jej pożądany smak. Do tego jeszcze obowiązkowo konfitura.

Wokół sceny nad stawem nie brakowało nie tylko słuchaczy, ale i osób, które chciały potańczyć. A było gdzie, bo organizatorzy tego wyjątkowego spotkania w Muzeum Wsi Radomskiej na zielonej murawie rozłożyli tradycyjne dechy. W tym roku Noc Muzeów w skansenie przebiegała pod hasłem „Klimaty wschodniej słowiańszczyzny”. A że między innymi chodziło o pokazanie podobieństwa pomiędzy polską kulturą ludową a kulturą ludową sąsiednich krajów wschodniosłowiańskich, obok siebie na sce-

nie zaprezentowały się zespoły śpiewające i grające muzykę z tych regionów. Atrakcją spotkania była też herbata z prawdziwego samowara, a ci, którzy znali język rosyjski, mogli pochwalić się tą umiejętnością, czytając w oryginale rymowanki pełne językowych wygibasów. Podsumowując to wieczorno-nocne spotkanie, można tylko westchnąć ze smutkiem, że się skończyło, i szkoda, że kolejne dopiero za rok.

Oczywiście swe podwoje otworzyły wszystkie muzea, a nasza redakcja dostała zaproszenie do siedmiu z nich.

kgm

Wyjątkowo smakowała herbata z samowara pita na świeżym powietrzu



KRYSZYNA PIOTROWSKA

■ R E K L A M A ■

# Co się święci w Radomiu

## nowy magazyn reporterów radia Plus

poniedziałek - piątek, godz. 16.00

Odwiedź nas: [www.radioplus.pl](http://www.radioplus.pl)

[newsroom@radioplus.com.pl](mailto:newsroom@radioplus.com.pl)

**Plus 90,7FM**  
radio RADOM  
**MIĘKIEGO DNIA**

# Idealny prefekt

## MĘCZENNIK.

13 czerwca 1999 r. w Warszawie Jan Paweł II ogłosił ks. Kazimierza Grelewskiego błogosławionym w gronie 108 Męczenników II wojny światowej.

tekst

**Ks. ZBIGNIEW NIEMIRSKI**

zniemirski@goscniedzielny.pl



**D**rży ręka, a serce zaczyna bić mocniej, gdy trzyma się w rękę oryginalny druk, na którym więźniowie w Auschwitz mogli pisać po niemiecku cenzurowane listy. „Najukochańsza Mamo, razem z bratem Stefanem jesteśmy zdrowi. Pozdrawiam Cię i całuję Twoje ręce. Kazimierz”. A ten list to przecież także relikwia. Został napisany ręką błogosławionego. Rok później 14 maja 1941 r., już z Dachau ks. Kazimierz powiadomił matkę: „Mamo, Stefcio umarł na moich rękach!”.

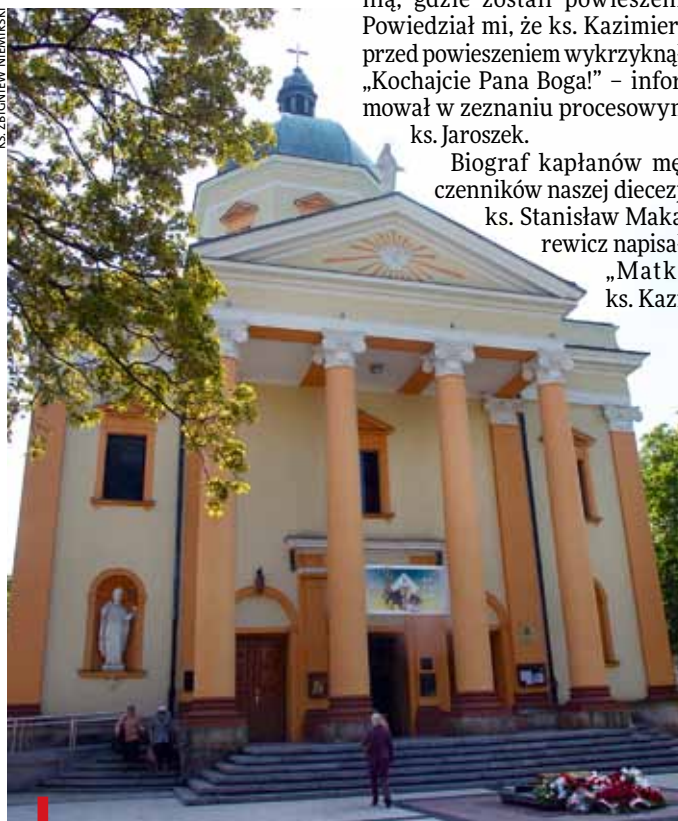
### Kochajcie Pana Boga!

– Pewnego razu widziałem, jak kapo uderzył i pchnął ks. Kazimierza. Ten, gdy się podniósł, uczynił znak krzyża (jak przy błogosławieństwie) przed bijącym i powiedział: „Niech Bóg ci

przebaczy”. Po tych słowach kapo rzucił się na ks. Kazimierza, powalił go i krzyczał: „Ja cię wyślę zaraz do twojego Boga!”. Potem ks. Kazimierz podniósł się, odmawiając modlitwę „Pod Twoją obronę” – zeznawał w trakcie procesu beatyfikacyjnego dziekan opoczyński ks. Piotr Jaroszek, były więzień Dachau.

Na początku stycznia 1942 roku z Sądu Doraźnego w Radomiu przyszedł wyrok śmierci. Został wykonany 9 stycznia. – Został powieszony na placu za kuchnią, razem z dwoma innymi księżmi: Michałowiczem i Pawłowskim. Ja pracowałem wtedy przy wózku rozwożącym żupę do baraków. Niestety, nie byłem wtedy w kuchni. Gdy wróciłem, znajomy łaźniowy opowiedział mi o tym, bo okna łaźni wychodziły na plac za kuchnią, gdzie zostali powieszoni. Powiedział mi, że ks. Kazimierz przed powieszeniem wykrzyknął: „Kochajcie Pana Boga!” – informował w zeznaniu procesowym ks. Jaroszek.

Biograf kapłanów męczenników naszej diecezji ks. Stanisław Makarewicz napisał: „Matka ks. Kazi-



**Kościół garnizonowy w Radomiu. Tu rektorem był ks. Kazimierz Grelewski. PO LEWEJ: Pamiątkowa fotografia z mamą Eufrozyną U GÓRY: Obrazek prymicyjny ks. Grelewskiego z wizerunkiem św. Michała Archanioła**



mierza jeszcze przez dwa lata wychodziła przed dom, wypatrując najmłodszego syna. Nie wierzyła, że on już nie żyje". W chwili śmierci nie miał jeszcze 35 lat. Z grona naszych męczenników był najmłodszy. Jego rodzony brat, bł. ks. Stefan, był o dziewięć lat starszy.

## Z Dwikóz na tajne komplety

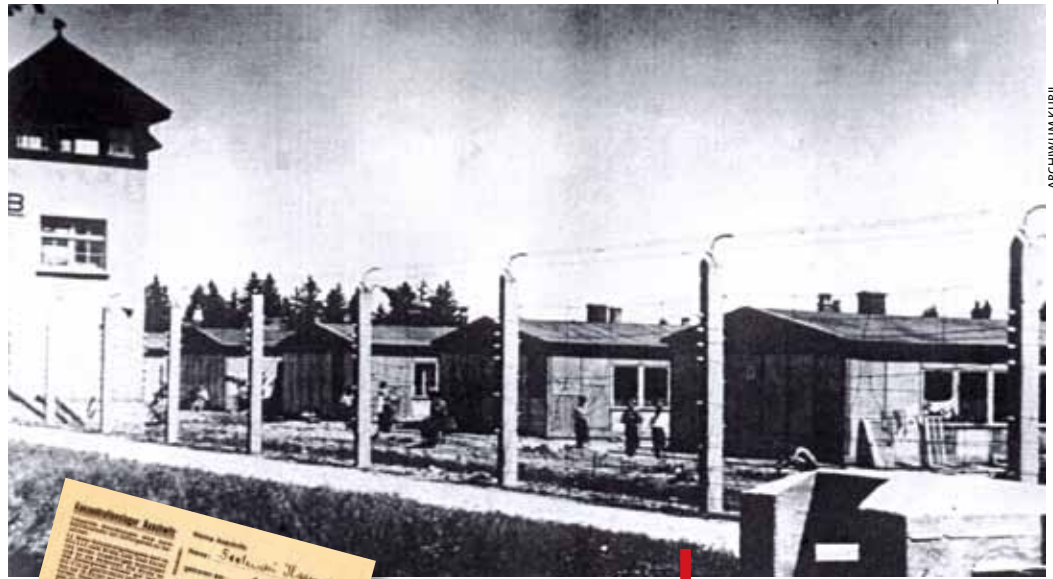
Kazimierz Grelewski urodził się 20 stycznia 1907 r. w Dwikozach. Był synem Michała i Eufrozyny z domu Jarzyna. Jako dziesięcioletek rozpoczął naukę w gimnazjum w Sandomierzu, a po jego ukończeniu wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego. Święceń kapłańskich udzielił mu bp Paweł Kubicki 4 sierpnia 1929 r. Został mianowany prefektem Szkoły Powszechnej im. Jana Kochanowskiego w Radomiu. Uczył także w kilku innych szkołach. Dał się poznać jako urodzony katecheta. Młodzież i dzieci lgnęły do niego. – Praca jego była bardzo cicha, pozbawiona wszelkiego rozgłosu. Był idealnym prefektem, kochał młodzież i pracował nad nią bez wytchnienia. Organizację religijną prowadził wzorowo – pisał o ks. Kazimierzu Grelewskim bp Franciszek Jop.

– To był chodzący po ziemi naśladowca Chrystusa. Miłość promieniowała z jego postawy i zachowania wobec nas, dzieci i młodzieży – wspominał swego prefekta Stanisław Owczarek. – Swoją pobożnością i postawą oddziaływał na osoby innych wyznań. W naszej klasie była Żydóweczka, która zawsze chętnie pozostawała w sali na lekcji religii i z wielką uwagą wsłuchiwała się w przepiękne katechezy.

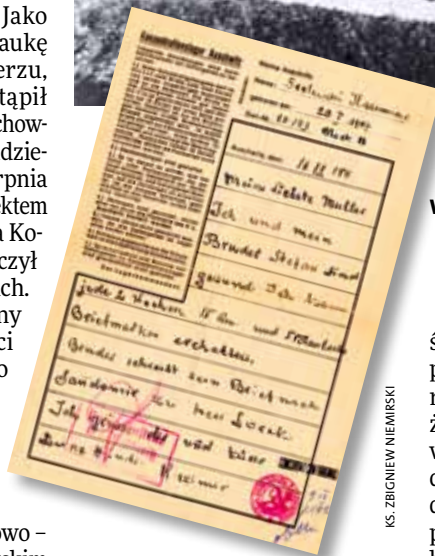
Ksiądz Kazimierz Grelewski nie przestał uczyć także w okresie okupacji. Zaangażował się w prace tajnych kompletów w Radomiu. Dla dzieci założył ochronkę. Otoczył opieką sprowadzone do Radomia sieroty z Nadolnej. Tam hitlerowcy dokonali pacyfikacji wsi, mszcząc się za pomoc, jakiej mieszkańcy udzielili partyzantom Hubala. Podobnie było po pierwszej masowej egzekucji dokonanej w lesie na podradomskim Firleju.

## Tereski i garnizon

Katechetyczna pasja ks. Grelewskiego łączyła się z solidnym



ARCHIWUM KURII



KS. ZBIGNIEW NIEMIRSKI

przygotowaniem. Należał do Koła Księży Prefektów, które organizowało szkolenia katechetyczne. Był współorganizatorem Wystawy Misyjnej. Dwa lata przed wojną uczestniczył w Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym w Budapeszcie.

Ksiądz Kazimierz organizował kolonie dla dzieci. Czynnie angażował się w duchową formację dziewcząt. Za doskonałą drogę wychowawczą uznał Koła św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Ścisłe współpracował z ogólnopolską centralą tego ruchu, która znajdowała się w Świdrze pod Warszawą. Był tam nawet kierownikiem duchowym. W Radomiu do Kół św. Teresy należało ponad 300 dziewcząt. Popularnie nazywano je Tereskami.

W 1937 r. ks. Kazimierz zdał egzamin na proboszczowskie. Chciał z czasem przejść na wiejskie probostwo.

Gdy wybuchła II wojna światowa, ks. Grelewski pozostał w Radomiu jako jeden z nielicznych kapłanów. Już 1 września 1939 r. kapelan kościoła garnizonowego otrzymał rozkaz opuszczenia miasta. Do ko-

**Obóz koncentracyjny w Dachau pod Monachium. Wzięto tu 1773 kapłanów z Polski**  
PO LEWEJ: List do matki napisany na specjalnym obozowym formularzu w Auschwitz

ścioła pozbawionego opieki duszpasterskiej został skierowany jako rektor ks. Kazimierz. Zapamiętano, że tam po każdej Mszy św. prosił wiernych o śpiewanie pieśni „Serdeczna Matko”. To nie był przypadek, przecież ta pieśń melodią przypomina zakazany przez Niemców hymn „Boże coś Polskę”.

## Bielizna we krwi

W nocy 24 stycznia 1941 roku ks. Kazimierz Grelewski został aresztowany. Jego mieszkanie zostało zdemolowane. Aresztowano także jego brata ks. Stefana i ks. Józefa Szurno. Zostali przewiezieni do siedziby gestapo, a potem razem z grupą inteligencji wywieziono ich do przejściowego obozu w Skarżysku-Kamiennej. Stamtąd

rodzina ks. Kazimierza otrzymała jego osobistą bieliznę. Była zbroczona na krwią. Kapłan był torturowany w czasie przesłuchań.

Ze Skarżyska bracia Grelewscy zostali przewiezieni do obozu w Auschwitz. Kazimierz otrzymał numer 10443. 4 maja 1941 r. wywieziono ich do Dachau. Tam młodszy z braci Grelewskich otrzymał obozowy numer 25280.

W Dachau był popularnym spowiednikiem więźniów, rozmodlonym, gotowym wybaczać prześladowcom.

Jeszcze w 1950 r. ks. prał. Wacław Kosiński, proboszcz radomskiej fary, napisał: „W całym moim życiu kapłańskim nie spotkałem prefekta tak przywiązanego do parafii i poświęcającego każdą wolną chwilę pracy w kościele parafialnym. Gdyby kiedyś wszczęto proces beatyfikacyjny naszych męczenników z ostatniej wojny, to ks. Kazimierz Grelewski powinien być wysunięty na pierwszym miejscu”.

## Świadectwo, które pociąga



**KS. PIOTR TURZYŃSKI**, DYREKTOR RADY DS. STAŁEJ FORMACJI KAPŁANÓW, WICEREKTOR SEMINARIUM

– Historia Kościoła to w dużej mierze dzieje męczenników. I tak jest po czasy nam współczesne. W starożytnym Kościele od Orygenesza (III w.) zaczyna się mówić o diakonii męczenników. W tę diakonię wpisał się

bł. ks. Kazimierz Grelewski. To jedna z najpiękniejszych postaci spośród duchownych okresu międzywojennego w Radomiu. Jest najmłodszym spośród pięciu kapłanów błogosławionych męczenników ostatniej wojny, pochodzących z naszej ziemi. Kiedy poniósł śmierć męczeńską, miał niecałe 35 lat. Był bardzo aktywnym duszpasterzem małych grup. Ten młody męczennik służył nam, wyprasząc łaski i dając świadectwo miłości Boga i ludzi. On znalazł miłość, która zwyciężyła lęk i myślenie o sobie. Takie świadectwo pociąga.

## Ogólnopolski zlot drużyn ze Skautów Europy

# Wielkie Harce Majowe

Las niedaleko Pionek **rozbrzmiewał wesołym śpiewem harcererek.** To tu miejsce obozowania zajęły namioty 250 osób z całej Polski, począwszy od Rząsin na Dolnym Śląsku, a skończywszy na Tarnawatce na Lubelszczyźnie.

**W** maju na terenie Puszczy Kozienickiej odbyły się Wielkie Harce Majowe 2010, w ramach ogólnopolskiego zlotu drużyn Skautów Europy. Po rozbiciu obozowiska harcerki rozpoczęły swoją wielką przygodę. – Była to gra trwająca dwa dni. Przed harcami zastępy otrzymały informację o naukowcu, który odkrył metodę przenoszenia się w czasie. Tajemniczy Arnold Flugzeit postanowił zmienić błędy przeszłości. Gra przebiegała równoległe w czterech czasoprzestrzeniach – starożytności, średniowieczu, II wojnie światowej i czasach PRL. W każdym z tych okresów dodatkowo sprawdzano umiejętności z innej techniki har-



**Dzięki tajemniczemu Arnoldowi Flugzeit harcerki sprawnie przenosiły się w czasie**

cerskiej – samarytanki, przyrody, sygnalizacji, sportu. W przygotowanych wcześniej strojach i z zegarem – głównym rekwizytem niezbed-

IULIA FRYDERYKA RUMAN

nym podczas gry – zastępy ruszyły w niezwykłą podróż, aby odkryć zmiany, jakich dokonał naukowiec. By tego dokonać, należało wykazać się wiedzą historyczną dotyczącą danego okresu. Na punktach można było spotkać m.in. św. Jadwigę. Nowa formuła gry okazała się strzałem w dziesiątkę – informuje phm. Dominika Stanios.

Podczas Wielkich Majowych Harców zastępy same przygotowywały posiłki na ogniu, spały pod namiotami. Centralnym punktem każdego dnia była Msza św. polowa, a wieczorami przy ognisku harcerki mogły poczuć prawdziwą wspólnotę. Ostatni dzień zlotu to czas podsumowań. Najlepszy w całych harcach okazał się zastęp „Wydra” z Bolesławca z dolnośląskiej sieci samodzielnych zastępów BluSZcz. – Cały zlot przebiegał w atmosferze niezwykłej radości, zawierania nowych przyjaźni, przygody i ducha harcerskiego, który wypływał z każdej harcerki. Niestety, wszystko, co dobre, kończy się niezmiernie szybko. Pozostaje nam tylko jak najlepiej przygotować się do letnich obozów. Już teraz nie możemy doczekać się kolejnych harców! – mówi phm. Dominika. **mk**



## Konferencja w Turnie Idzie nowe

To od duszpasterzy, architektów i plastyków zależy przede wszystkim, jak ocenią naszą wiarę i nas następne pokolenia.

**Z**aproszenie na konferencję do Ośrodka Edukacyjno-Charytatywnego Emaus w Turnie skierowane było przede wszystkim do osób duchownych. Jej celem było przedstawienie zagadnień związanych z budową, renowacją i wyposażeniem obiektów sakralnych, jak również z możliwością zdobycia środków unijnych na te cele. – Uczestnicy spotkania mogą nawiązać kontakt z firmami specjalizującymi się w budownictwie sakralnym oraz w rozwiązaniach technologicznych do obiektów sakralnych, które ze względu na swoją specyfikę wymagają zupełnie innego podejścia, jeśli chodzi o rozwiązania technologiczne, techniczne czy materiałowe – zaznacza organizator konferencji Agnieszka Karaś z firmy Operante, specjalizującej się w budowaniu owocnych kontaktów pomiędzy gospodarzami parafii a firmami świadczącymi usługi dla obiektów o charakterze sakralnym.

Interesujący wykład na temat funkcji budynku kościelnego i jego wyposażenia przedstawiła dr hab. Bożena Noworyta-Kuklińska z Instytutu Historii Sztuki KUL. – Moim zdaniem architektura sakralna, dom zbudowany dla Boga, odzwierciedla stosunek człowieka do Boga w danym okresie. Ocenic to oczywiście jesteśmy zdolni dopiero z perspektywy dziesiątków lub setek lat. Tak trwać powinna również współczesna architektura, dając świadectwo naszej wiary – mówiła prelegentka. W programie spotkania znalazły się również referaty poświęcone konserwacji, remontom i ogrzewaniu obiektów. I to właśnie tematyka dotycząca niekonwencjonalnych źródeł energii, jak kolektory słoneczne, elektrownie wiatrowe i pompy ciepła cieszyły się chyba największym zainteresowaniem słuchaczy. W tym miejscu warto przypomnieć, że na terenie naszej diecezji znajdują się obiekty, w których wykorzystano odnawialne źródła energii, między innymi kościoły w Jasionnej, bazylika w Studziannie i radomskie seminarium duchowne.

**Krystyna Piotrowska**

KRYSZYNA PIOTROWSKA



**O funkcjach budynku kościelnego i jego wyposażeniu mówiła Bożena Noworyta-Kuklińska. Obok bp Edward Materski i dyrektor Ośrodka Edukacyjno-Charytatywnego Emaus ks. Radosław Walerowicz (z lewej)**

Organizatorzy konferencji wszystkich zainteresowanych zapraszają na swoją stronę internetową: [www.sacroportal.pl](http://www.sacroportal.pl)



## VI Przegląd Twórczości Młodzieżowej „Pasterz i Ojciec”

## Pamiętają o patronie

Organizują konkursy, których celem jest  **pogłębienie wiedzy o Janie Pawle II**  i codziennie modlą się o jego rychłe wyniesienie na ołtarze.

**W** Zespole Szkół Integracyjnych im. Jana Pawła II w Radomiu po raz szósty odbył się Przegląd Twórczości Młodzieżowej pt. „Pasterz i Ojciec”. Jego celem jest pogłębienie wiedzy o życiu, działalności i twórczości Jana Pawła II. – Przegląd cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem. W tegorocznej edycji wzięło udział 143 uczniów z 26 radomskich szkół podstawowych i gimnazjów oraz szkół im. Jana Pawła II z całej naszej diecezji – informuje Irmina Warmiak, nauczycielka języka polskiego. Uczestnicy przeglądu rywalizowali w czterech konkursach: literackim, plastycznym, wiedzy o Janie Pawle II i recytatorskim. – W kategorii literackiej w klasach IV-VI trzeba było napisać wspomnienie o Janie Pawle II. To były niesamowite wspomnienia, bo przecież te dzieci nie pamiętają papieża żyjącego. Najbardziej zapadł im w pamięci moment śmierci Ojca Świętego. Opisywali,



**Wystawę prac o Janie Pawle II bp Henryk Tomasik zwiedził z laureatami i opiekunką konkursu plastycznego**

jak oglądali z rodzicami czy dziadkami w telewizji pogrzeb Jana Pawła II i jakie emocje im wtedy towarzyszyły – mówi pani Irmina. Chętnych do udziału w konkursie plastycznym nie brakowało. Najmłodszy mieli przedstawić papieża z dziećmi całego świata, nieco starsi jego portret, a gimnazjaliści spotkania z nim podczas Świątowych Dni Młodzieży. Oceniający prace radomscy artyści mieli problem

z wyłonieniem laureatów, bo, jak podkreślali, poziom nadsyłanych na konkurs prac z roku na rok rośnie.

Nagrody laureatom wręczali bp Henryk Tomasik, dyrektor szkoły Halina Marciniak i proboszcz parafii Chrystusa Dobrego Pasterza ks. kan. Czesław Wawrzyńczak, który wspiera szkolną inicjatywę podtrzymywania pamięci o patronie szkoły. A ta nie

ogranicza się jedynie do organizowania konkursów. – Od Wielkiego Postu mamy „Przerwę na dziesiątkę”. Codziennie o 12:30 spotykamy się, by wspólnie odmówić dziesiątkę Różańca w intencji beatyfikacji i kanonizacji Ojca Świętego. To był pomysł uczniów. Będziemy modlić się aż do momentu wyniesienia na ołtarze Papieża Polaka – mówi katecheta Jolanta Nowak.

**Marta Deka**

## Promocja książki ks. Dariusza Patera

## Kapliczki wpisane w katechezę

Im dalej od parafialnego kościoła, tym kapliczki są bardziej zadbane. Wierni tutaj gromadzą się na modlitwie – to obserwacja redaktorów książki.

**W** rejonie przysuskim kapliczek jest około stu. – Trzy lata temu na katechezie, a jestem katechetą w Zespole Szkół im. Jana Pawła II, zrodził się pomysł, by stworzyć pełen katalog kapliczek zbudowanych na ziemi przysuskiej – mówi ks. Dariusz Pater.

Młodzież z godnym podziwu zapałem ruszyła w teren. Jeździli samochodem ze swym katechetą, dojeżdżali na miejsce rowerami, robili fotografie, mierzyli obiekty i je opisywali. Docierali do miejsc, gdzie gospodarze nieświadomi akcji traktowali ich czasem jak intruzów. Musieli się tłumaczyć, że robią naukową kwerendę i nie są jakimiś szkodnikami. Owocem ich pracy stała się publikacja prezentująca kapliczki rejonu przysuskiego.

W Miejskim Domu Kultury w Przysusze odbyła się prezentacja książki ks. Dariusza Patera o maryjnych kapliczkach na ziemi przysuskiej. W prezentacji wzięła udział młodzież z przysuskiego Zespołu Szkół im. Jana Pawła II oraz przedstawiciele władz miasta. Obecni byli zasłużeni obywatele regionu, którzy, jak choćby ks. prof. Bonifacy Miązek, rozstawili tę ziemię w całej Europie.

**Ks. Zbigniew Niemirski**



**Swą książkę, owoc współpracy z młodzieżą, prezentuje ks. Dariusz Pater**

PANORAMA PARAFII. Parafia pw. św. Jana Chrzciciela w Jastrzębiu

# W gnieździe Jastrzębców



Fotografia z I Komunii św. będzie cennym wspomnieniem uroczystości. Z dziećmi ich opiekunowie (od lewej): ks. Zbigniew Tuchowski, ks. Tadeusz Lizińczyk, katechетка Renata Gruszczyńska i ks. Dominik Tkaczyk

W kościele liczne wota dowodzą, że **namalowany na desce XVI-wieczny obraz Matki Bożej** jest uważany za cudowny. Został tu przeniesiony z kościoła w Gąsawach.

Początki Jastrzębia sięgają XV w. Założył je bp krakowski Wojciech Jastrzębiec. W tym samym stuleciu bp Zbigniew Oleśnicki lokował tu miasto. I odtąd niemal do końca XVIII w. miejscowość była własnością biskupów krakowskich. W 1869 r. władze carskie odebrały jej prawa miejskie.

## Między Gąsawami a Jastrzębiem

W 1434 r. bp Zbigniew Oleśnicki przeniósł siedzibę parafii z nieodległych Gąsaw do Jastrzębia i tu ufundował drewniany kościół. Gą-

sawy stały się filią parafii, a z czasem ta placówka przestała istnieć. Kościół drewniany w Jastrzębiu spłonął w 1676 r., ale już rok później stanęła murowana świątynia. Już w XIX w. była zbyt mała, ale prace nad rozbudową można było rozpocząć dopiero w XX w. Budowa ruszyła w 1909 r., a uroczystego poświęcenia w 1931 r. dokonał bp Paweł Kubicki. Kolejne prace budowlane prowadzono w latach 40. i 50. Warto tu nadmienić, że w 1983 roku w Gąsawach znów stanął filialny kościół. W 1991 r. bp Edward Materski erygował tam samodzielna parafię.

## Przy wsparciu parafian

Parafia jest rozległa obszaro-wo. Należy do niej 11 wiosek. Najdalej mieszkający parafianie mają do kościoła prawie 7 km. Więk-

szość więc dojeżdża autobusami lub samochodami osobowymi. – Mój poprzednik zadbał o duży parking wyłożony kostką – mówi proboszcz ks. Zbigniew Tuchowski. – Parafianie cieszą się i wspierają dzieło prowadzenia prastarej parafii. Jak wspierali ks. Tadeusza Lizińczyka, gdy budował nową plebanię, dzwonnice z kaplicą przedpogrzebową, porządkował cmentarz grzebalny, tak i teraz wspierają nowego proboszcza. Mamy nową drogę dojazdową do cmentarza, wyciszylismy piec, który ogrzewa kościół, oświetliliśmy bryłę świątyni i malujemy jej wnętrze. Chcemy ocieplić plebanię. Plany są rozległe, ale sądzę, że z Bożą pomocą i ofiarnością parafian uda się je zrealizować – dopowiada proboszcz.

**Ks. Zbigniew Niemirski**

## Zdaniem proboszcza



– Do parafii przyszedłem ponad rok temu. Jestem w trakcie ciągłego jej poznawania.

Pomaga mi w rozczytywaniu tej wspólnoty ks. prał. Tadeusz Lizińczyk, długoletni proboszcz, który pozostał jako rezydent i zamieszkał na plebanii. Cieszy mnie wielka życzliwość władz samorządowych z panią wójt Zofią Kosno na czele. Jesteśmy informowani o wszystkich uroczystościach odbywających się w gminie i zapraszani na nie. Radość sprawia nam wielkie zaangażowanie dyrekcji i pracowników szkół podstawowych i gimnazjum w dzieło wychowania młodego pokolenia w duchu religijnym i patriotycznym. W maju tego roku zostały poświęcone sztachety szkoły podstawowej i gimnazjum. W parafii istnieje kilkanaście kół Żywego Różańca, oaza rodzin, która czynnie pomaga w kościele, dwie grupy ministranek, które prowadzi wikariusz ks. Dominik Tkaczyk. Cieszymy się chórem parafialnym, który od ponad 30 lat prowadzi organista Zygmunt Wolszczak. Wielką pomocą służy, dbając o czystość kościoła i cmentarza, Paweł Bednarek, kościelny.

**Ks. kan. Zbigniew Antoni Tuchowski**

Święcenia kapłańskie – 4 czerwca 1977 r. Wikariaty – Goźlice, Nowa Słupia, parafie pw. św. Teresy w Radomiu, NSJ w Skarżysku-Kamiennej i św. Barbary w Pionkach. Probostwa – w parafii pw. MB Częstochowskiej w Skarżysku-Kamiennej i od 2009 r. w Jastrzębiu.

## Zapraszamy na Msze św. niedzielne

W niedziele i święta – **7.00, 9.00, 11.30, 16.00**

W dni powszednie – **7.00, 7.30, 17.00**

